

ISSN 1426-3904

# Bociek

Biuletyn Klubu Przyrodników

• Sprawozdanie Zarządu Klubu  
z działalności w roku 2011 – str. 1–10

109 1/2012

## Polityka dezinformacji

Przez wiele lat niekwestionowanym liderem na polu aktywnego kształtowania tzw. „pijaru”, niekonięcznie będącego odbiciem rzeczywistości, w branży ekologicznej były Lasy Państwowe. Ostatnio pojawił się nowy, bijący Lasy na głowę, jest nim Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Nowa strona internetowa, adresowana chyba głównie do młodzieży gimnazjalnej (co może i dobrze, edukować młodzież oczywiście trzeba, tylko co mają zrobić nieco starsi?) przynosi wieści pisane językiem najnowszej nowomowy, mamy więc obozy survivalowe dla młodzieży, mamy menagerów ochrony przyrody. Wreszcie mamy aktualizowane prawie codziennie newsy z terenu, donoszące, dokładnie jak w kronikach filmowych za czasów PRL... wyłącznie o sukcesach na polu walki o lepsze jutro. Przypadkiem jeden z niedawnych newsów dotyczył sprawy w którą się od kilku miesięcy angażujemy, mogliśmy więc bliżej prześledzić politykę „informacyjną” GDOŚ. Otóż w połowie lipca, na stronie GDOŚ mogliśmy przeczytać, że: „z inicjatywy Zastępcy Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp. Regionalnego Konserwatora Przyrody - Wincentego Piworuna, przy współpracy z p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Zarządu Zlewni Środkowej i Dolnej Warty Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu - Aliny Dajerling, w biurze Nadzoru Wodnego Gorzów Wlkp. w miejscowości Świerkocin, odbyło się spotkanie w sprawie robót remontowych lewego brzegu rzeki Warty”.

Jak było w rzeczywistości? Nie było to bynajmniej, jak można by wnioskować z tekstu, spotkanie o charakterze towarzyskim. Były to oględziny stanowiące czynność dowodową w prowadzonym przez RDOŚ w Gorzowie Wielkopolskim, z wniosku Klubu Przyrodników, przeciwko RZGW w Poznaniu, postępowaniu z art. 37 ustawy o ochronie przyrody - przeprowadzenie na obszarze Natura 2000 i w parku narodowym, bez uprzedniej oceny wpływu, działań mogących znacząco negatywnie wpłynąć na ten obszar.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu bez oceny oddziaływania na obszar Natura 2000 wykonał na terenie Parku Narodowego Ujście Warty odtworzenie opaski brzegowej Warty, z likwidacją wyrw w tej opasce, przez które woda zasilala tzw. Basen Słoński, stanowiący główne siedlisko ptaków wodno-błotnych w Parku Narodowym Ujście Warty. Prace były w dodatku prowadzone w środku sezonu lęgowego ptaków. W wyniku zatamowania dopływu wody, jej poziom w najcenniejszej części Parku opadł gwałtownie, przyczyniając się znacząco do utraty wielu lęgów ptaków.

Klub Przyrodników wniósł do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp. o nakazanie, w trybie art. 37 ustawy o ochronie przyrody, przywrócenia stanu poprzedniego. Będzie także żądał uznania za niekwalifikowane środków Funduszu Solidarności Unii Europejskiej, z których prace sfinansowano.

Tych, istotnych dla sprawy informacji, próżno by jednak szukać na stronie GDOŚ... Najważniejsze, jak niegdyś, że... kombajny poszły w pole, sznurka do snopowięzatek i napojów dla zniwiarzy nie zabraknie, a pierwszy sekretarz odwiedził górników. Przyroda i jej ochrona mają się doskonale! Tak trzymać towarzysze!

**Andrzej Jermaczek**



# Sprawozdanie Zarządu Klubu z działalności w roku 2011

## Członkowie Klubu

W dni 31 grudnia 2011 roku Klub liczył 613 członków. W roku 2011 w szeregi członków Klubu wstąpiło 55 osób. Najliczniejszą grupę stanowili członkowie zamieszkujący województwa: wielkopolskie (284 osoby) i lubuskie (145 osób). Składki za rok 2011 opłaciły 162 osoby.

## Koła terenowe

W ramach struktur organizacyjnych Klubu w roku 2011 działalność prowadziły cztery koła terenowe: pilskie, wolsztyńskie, poznańskie i jurajskie. Oprócz podejmowanych lokalnie licznych interwencji Koła prowadziły samodzielne prace terenowe oraz były organizatorem spotkań i imprez związanych z ochroną przyrody.

## Projekty ochrony przyrody realizowane

W ramach prac z zakresu czynnej ochrony przyrody realizowano następujące projekty:

1. „Programy ochrony: torfowisk alkalicznych (7230) oraz związanych z nimi zagrożonych gatunków – skalnicy torfowiskowej, lipiennika Loesela, miodokwiatu krzyżowego i gwiazdnicy grubolistnej”

(projekt realizowany wspólnie z Centrum Ochrony Mokradeł). W roku 2011 prowadzone prace związane były z inwentaryzacją siedliska i gatunków w terenie, organizacją regionalnych warsztatów oraz przygotowaniem do druku 5 publikacji – krajowych programów ochrony siedliska i gatunków. W ramach projektu powstała baza obiektów – siedliska 7230 w Polsce (ok. 1000 obiektów) oraz baza stanowisk 4 gatunków objętych projektem (łącznie blisko 250 stanowisk). Projekt zakończył się 31 stycznia 2012. Finansowanie: Eko-Fundusz, POLiŚ.

2. „Kontynuacja ochrony torfowisk bałtyckich na Pomorzu”. Zgodnie z założeniami wykonaliśmy wszystkie zaplanowane w tym projekcie prace, czyli budowę przegród na rowach oraz usuwanie drzew. Zbudowano łącznie 63 przegrody w rezerwacie Olszanka (uzupełniając sieć 11 przegród wykonanych tam wcześniej), 20 w zespole przyrodniczo-krajobrazowym Reptowo. Kolejnych 12 przegród powstało w rezerwatach Bagno Kusowo i Słowińskie Błota. Usunięto drzewa z około 100 ha powierzchni torfowisk. Założono system monitoringu poziomu wody oparty o elektroniczne divery. Projekt zakończony w roku 2011. Finansowanie: POLiŚ, NFOŚiGW.



Fot. Andrzej Jermaczek

**Analiza złoża torfowego - istotny element planowania ochrony torfowisk.**

3. „Ochrona i odtwarzanie siedlisk hydrogenicznych w Sudetach Środkowych”. Projekt, zaplanowany na lata 2010-2012, realizowany wspólnie z Parkiem Narodowym Gór Stołowych oraz Nadleśnictwami Jugów, Kamienna Góra, Świdnica i Wałbrzych. Finansowany ze środków Programu Infrastruktura i Środowisko oraz NFOŚiGW. Dotyczy odtwarzania i czynnej ochrony najsilniej zagrożonych przyrodniczych siedlisk hydrogenicznych – torfowisk przejściowych, wysokich i alkalicznych, łąk trzęślicowych, łągów źródłiskowych i innych, stanowiących siedliska wielu zagrożonych gatunków. Realizowany jest w 32 obiektach, w kilku obszarach sieci Natura 2000. W roku 2012 zakończono

na prace terenowe. W 25 obiektach, na łącznej powierzchni 27,3 ha częściowo lub całkowicie usunięto naloty świerka. Z pozyskanego podczas wycinek drewna, łącznie w 517 miejscach, zablokowano światło dawnych rowów i rynien powierzchniowych odwadniających chronione siedliska. W 17 obiektach wykonano działania zmierzające do ograniczenia nadmiernego spływu powierzchniowego i ustabilizowania roślinności torfotwórczej za pomocą układanych prostopadle do spadku terenu pni drzew pozyskanych w ramach wycinek. Łącznie wykonano 1550 tego typu blokad. Ponadto odtworzono ponad 10 ha cennych przyrodniczo siedlisk łąkowych, na teren projektu wsiedlono 3 rodziny bobrów, oraz na pow. około 0,5 ha ograniczono ekspansję rdestowca japońskiego. Zapoczątkowano monitoring efektów projektu, w 18 obiektach działały elektroniczne rejestratory monitorujące zmiany poziomu wody.

4. „Ochrona muraw kserotermicznych w Polsce – teoria i praktyka”. Projekt realizowany od 1 stycznia 2010, współfinansowany przez Life+ i NFOŚiGW. W roku 2011, w ramach projektu kontynuowano ekstensywny wypas owiec na 15 murawach kserotermicznych w dolinach Odry i Warty, usunięto około 10 ha zakrzaczeń i nasadzeń drzew z muraw kserotermicznych, wykonano zabieg 4-krotnego koszenia inwazyjnego gatunku – barszczu Sosnowskiego w okolicy ostoi Natura 2000 Żurawce, usunięto nielegalne wysypiska śmieci z muraw kserotermicznych w ostojach Niedzieliska, Dolna Odra i Ujście Warty (okolice wsi Owczary, Laski Lubuskie), w sumie usunięto kilkadziesiąt ton śmieci. Rozpoczęto eksperymentalne odtwarzanie 4 płatów muraw kseroter-

micznych w okolicy miejscowości Siekierki, Owczary i Górzycy. W ramach tego zadania usunięto ruiny owczarni nieopodal stacji terenowej Klubu w Owczarach. Kontynuowano wzmocnienie populacji żmijowca czerwonego na Lubelszczyźnie – w ostojach Dobużek i Zachodniowolyńska Dolina Bugu. Podpisano kolejne 2 umowy z rolnikami na współpracę przy przywracaniu ekstensywnego wypasu na murawach kserotermicznych. W zamian za prowadzenie ekstensywnego użytkowania muraw rolnicy otrzymali w ramach projektu zwierzęta (5 krów), przyczepę, ogrodzenia pastwisk oraz wiatę dla zwierząt. Przygotowano 14 dokumentacji przyrodniczych do utworzenia użytków ekologicznych lub pomników przyrody dla najcenniejszych obiektów objętych projektem. Zorganizowano wyjazd na konferencję EDGG (Grupa Robocza International Association for Vegetation Science, zajmująca się ochroną muraw kserotermicznych) na Ukrainę, w którym uczestniczyli pracownicy projektu, przedstawiciele Klubu Przyrodników oraz RDOŚ w Lublinie.

5. „Kontynuacja ochrony ekosystemów mokradłowych w Puszczy Drawskiej”. Celem strategicznym projektu jest powstrzymanie procesów degeneracji torfowisk rozproszonych w kompleksie leśnym Puszczy Drawskiej i będących przedmiotami ochrony w obszarze Natura 2000 Uroczyńska Puszczy Drawskiej. W ramach projektu, w roku 2011, wykonano zabieg usuwania tawuły kutnerowatej z powierzchni torfowisk oraz wykaszanie trzciny. Założono również system monitoringu warunków hydrologicznych w oparciu o automatyczne rejestratory poziomu wody. Projekt zakończy się w roku 2012. Finansowanie: POLiŚ, NFOŚiGW.

6. „Monitorowanie sporządzania planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 oraz bieżąca działalność interwencyjna w postępowaniach administracyjnych oraz realizacji inwestycji mających istotny wpływ na ochronę przyrody w kraju w tym monitorowanie wdrażania celów środowiskowych Ramowej Dyrektywy Wodnej”. Projekt realizowany głównie z potrzeby uczestnictwa w procesach tworzenia Planów Zadań Ochronnych dla ponad 400 obszarów Natura 2000. Klub Przyrodników uczestniczy w opracowaniu tych planów – w niektórych obszarach przez uczestnictwo w pełnym cyklu warsztatów planistycznych (przewidzianych w procedurze opracowania PZO), zaś w innych obszarach – przez korespondencyjne składanie uwag wspomagane wizją lokalną. Prace te wykonują wszyscy pracownicy merytoryczni oraz zorganizowana w tym celu grupa wolontariuszy. Projekt zakończy się w roku 2012, jednak podjęte zostaną działania w celu uzyskania środków na jego kontynuację. Finansowanie: NFOŚiGW.

7. „Ochrona zagrożonych gatunków chwastów segetalnych Opolszczyzny”. Projekt zaplanowany na lata 2011-2013, wspierany przez Regionalny Program Operacyjny Województwa Opolskiego oraz WFOŚiGW w Opolu, dotyczy czynnej ochrony zagrożonych chwastów segetalnych Opolszczyzny, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków siedlisk nawapiennych. Działania zaplanowane w projekcie obejmują kilkanaście zagrożonych taksonów chwastów rędzin i pozostałych typów gleb. Jeden kierunek prowadzonych działań to aktualizacja wiedzy o objętych projektem gatunkach, w terenie inwentaryzowane są stanowiska

**Kolekcja zachowawcza chwastów  
narędzinowych w Muzeum Wsi Opolskiej  
w Opolu**



**Fot. Andrzej Jermaczek**

poszczególnych gatunków, a także ich najważniejsze ostoje. Ze zinventaryzowanych stanowisk zbierane są nasiona, służące zabezpieczeniu puli genowej *ex situ* w uprawach zachowawczych. W ramach projektu założono dwie kolekcje zachowawcze chwastów na powierzchni około 100 m<sup>2</sup> każda – w Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach pod Opolem oraz gospodarstwie Adama Ulbrycha w Komorznie pod Kluczborkiem. Obok nich utworzono dwa agrozrezerwaty o powierzchni 0,1 ha każdy. Będą tu prowadzone tradycyjne uprawy rolnicze bez użycia środków ochrony roślin i dosiewanie nasion chwastów pozyskanych w terenie i z kolekcji.

8. „Szlakiem Owcy” - projekt polsko-niemiecki, realizowany wspólnie ze stowarzyszeniem Ökospeicher Wulkow, mający na celu zaprezentowanie uczestnikom związku pomiędzy tradycyjnym rolnictwem a środowiskiem przyrodniczym, pokazanie możliwości jakie stwarza ho-

dowla owiec, oraz propagowanie hodowli owiec rasy wrzosówka i tradycyjnego rzemiosła. W ramach projektu odbyły się m.in. 3, dwudniowe warsztaty, przygotowano i wydano materiały informacyjne. Finansowanie: Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr.

9. „Przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania zabytkowego budynku XVIII w. karczmy sądowej w Uniemyślu (gm. Lubawka) – I etap”. W ramach podjętych działań udało się przeprowadzić prace niezbędne dla zabezpieczenia, utrwalenia i zachowania substancji zabytku, w tym m.in.: odtworzenie i zabezpieczenie fundamentów, przebudowa skorodowanych ścian nadziemnych, odtworzenie kominów, odtworzenie i zabezpieczenie konstrukcji stropu w części drewnianej, izolacje przeciwwilgociowe, a także odtworzenie więźby dachowej o drewnianym ustroju płatwiwo-kleszczowym i pokryciu papką. Finansowanie: Ministerstwo Kultury, Urząd Marszałkowski woj. dolnośląskiego.

Szczegółowe informacje na temat realizowanych projektów zamieszczono na stronie internetowej Klubu. Część spośród wymienionych wcześniej projektów reali-



**Fot. Kamilla Grzesiak**

**I etap prac remontowych Stacji  
Terenowej Klubu w Uniemyślu**

zowanych w roku 2011 będzie kontynuowana w roku 2012.

### **Projekty przygotowane (złożone wnioski o dofinansowanie) i planowane do realizacji od 2012 r**

1. Ochrona torfowisk alkalicznych (kod 7230) w młodogłacialnym krajobrazie Polski północnej. Projekt zakłada czynną ochronę najważniejszych z punktu widzenia ochrony przyrody i najcenniejszych obszarów torfowisk alkalicznych Polski północnej, w 34 obszarach Natura 2000 (około 130 obiektów o łącznej powierzchni blisko 1000 ha). Projekt planowany do realizacji w partnerstwie z Pomorskim Zespołem Parków Krajobrazowych, RDOŚ Gdańsk i RDOŚ Olsztyn oraz przy współpracy z Centrum Ochrony Mokradeł. Czas trwania projektu: lata 2012-2016.

2. „Przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania zabytkowego budynku XVIII-wiecznej karczmy sądowej w Uniemyślu (gm. Lubawka) – II etap”. Projekt ma na celu kontynuację rozpoczętych prac budowlanych i remontowych.

3. Kontynuacja czynnej ochrony muraw kserotermicznych nad Odrą i Wartą - doposażenie bazy technicznej (modernizacja gospodarstwa rolnego w Owczarach) w ramach tzw. konkursu na utrwalanie efektów ekologicznych projektów finansowanych przez EkoFundusz.

4. „Zakładamy Tradycyjny Sad”. Projekt ma na celu aktywizację społeczności wiejskiej do działań na rzecz ochrony tradycyjnych odmian drzew owocowych, skierowany jest do mieszkańców gminy Górzycza, na terenie której położona jest Stacja w Owczarach.

### **Działalność rolnośrodowiskowa**

Klub kontynuował rozpoczętą przed laty działalność ochroniarską w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego w Owczarach oraz posiadanych i dzierżawionych gruntów. W Owczarach kontynuowano wypas muraw kserotermicznych i hodowlę owiec, prowadzono założoną w 2004 roku szkółkę starych odmian drzew owocowych oraz kolekcję zachowawczą chwastów. W roku 2011 kontynuowano realizację programu rolnośrodowiskowego w ramach różnych wariantów pakietu 4.1 i 5.1 (ochrona siedlisk i zagrożonych gatunków ptaków) obejmujących murawy kserotermiczne w dolinie Odry (głównie w okolicach Owczar), łąki w Koźminku, łąki nad Obrą, łąki i torfowiska nad Ilanką koło Torzymia i Rybocic. Łącznie programem rolnośrodowiskowym objęto ponad 80 ha gruntów - głównie muraw kserotermicznych i różnego typu łąk.

### **Opracowania i ekspertyzy**

W roku 2011 Klub realizował i wykonał kilkadziesiąt opracowań na zlecenie różnych instytucji. Oprócz wykonanych w ramach projektów, Klub sporządził następujące opracowania i ekspertyzy:

- Monitoring sukcesu lęgowego ptaków wodnych w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Badania wybranych gatunków ptaków w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Badania terenowe siedliska przyrodniczego – nizinne rzeki włośnicznikowe w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Monitoring ptaków w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Waloryzację przyrodniczą planowanych użytków ekologicznych w nadleśnictwie Trzcianka,

- Ekspertyzę użytków ekologicznych w nadleśnictwie Trzciel,
- Plany Zadań Ochronnych dla obszarów Natura 2000:
  - Orle (woj. pomorskie),
  - Górkowski Las (woj. pomorskie),
  - Białe Błoto (woj. pomorskie),
  - Kargowskie Zakola Odry (woj. lubuskie),
  - Nowosolska Dolina Odry (woj. lubuskie),
  - Dolina Dolnej Noteci (woj. lubuskie),
  - Ujście Noteci (woj. lubuskie),
  - Dolina Leniwej Obry (woj. lubuskie),
  - Góry Opawskie (woj. opolskie),
  - Góra Świętej Anny (woj. opolskie),
- Jezioro Wielki Bytyń (woj. zachodniopomorskie),
- Plan ochrony rezerwatu przyrody „Dolina Kulawy” w woj. pomorskim,
- Plan ochrony rezerwatu „Luboń Wielki” w woj. małopolskim,
- Plan ochrony rezerwatu „Lipowiec” w woj. małopolskim,
- Szczegółowy projekt kompensacji siedliska priorytetowego 91E0 łągi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe (*Salicetum albae*, *Populetum albae*, *Alnenion glutinoso-incanae*, olsy źródłiskowe) na terenie: wysp Dębina i Czarnotępka, SOO Pojezierze Myśliborskie, OSO Natura 2000 Jeziora Wętyńskie, w dorzeczu rzeki Myśli – kontynuacja prac rozpoczętych w roku 2010,





- Szczegółowy projekt kompensacji w zakresie działań, jakie należy podjąć w kierunku poprawy warunków bytowania wybranych gatunków ptaków w obszarze tzw. Łąk pod Mielnikiem oraz na terenie Pojezierza Myśluborskiego – kontynuacja prac rozpoczętych w roku 2010,
- Ekspertyzę dotyczącą rezerwatu przyrody „Torfowiska Doliny Izery”,
- Monitoring wybranych siedlisk Natura 2000 (wilgotne i suche wrzosowiska) w ramach ogólnopolskiego monitoringu koordynowanego przez IOP,
- Monitoring śmiertelności ptaków i nietoperzy na autostradzie A4 na odcinku Zgorzelec-Krzyżowa,
- Program małej retencji i ochrony cennych siedlisk mokradłowych na obszarze nadleśnictwa Gryfino,
- Dokumentację w zakresie ochrony drzew w dolinie Gwdy na terenie miasta Piły przed działalnością bobrów.

W roku 2011 rozpoczęliśmy prace na potrzeby sporządzenia 2 planów ochrony parków narodowych: Ujście Warty (w tym obszar Natura 2000) wspólnie z firmą MGGP z Krakowa oraz Drawieńskiego Parku Narodowego (w tym planu zadań ochronnych obszarów Natura 2000 Uroczyska Puszczy Drawskiej i Lasy Puszczy nad Drawą) wspólnie z firmą Taxus z Warszawy.

Na zlecenie RDOŚ w Gorzowie przygotowano do druku książkę pt. „Obszary Natura 2000 w województwie lubuskim”.

Ponadto pracownicy Klubu prowadzili nadzór przyrodniczy kilku inwestycji na terenie Polski północno-zachodniej i centralnej, przygotowali kilka dokumentacji przyrodniczych na potrzeby programów rolnośrodowiskowych oraz kilka opinii

dotyczących walorów przyrodniczych różnych obszarów. W ramach prac zleconych pracownicy Klubu wykonali również kilka raportów oddziaływania inwestycji na środowisko.

## Edukacja i promocja ochrony przyrody

Klub był organizatorem kilkunastu imprez i spotkań odbywających się w Stacji w Owczarach oraz Stacji Terenowej w Uniemyślu. W Owczarach tradycyjnie odbywały się Wiosenne i Letnie Spotkanie z Łąką oraz Jesienne Spotkanie z Sadem.

Stacja gościła, w roku 2011 około 500 osób. W zajęciach edukacyjnych i szkoleniach na terenie Stacji brało udział blisko 1000 osób.

W Stacji Terenowej w Uniemyślu zorganizowano po raz trzeci spotkanie z okazji nadejścia wiosny. Z tej okazji zorganizowano rajd polsko-czeski, wycieczkę krajoznawczą z czeskiego Trut-





**Uczestnicy sesji Woda a ochrona przyrody w podziemiach elektrowni w Dychowie.**

nova do Stacji Terenowej Klubu. Pracownik Stacji koordynował działania grupy młodzieży, prowadzone w celu zminimalizowania śmiertelności chronionych gatunków płazów – żaby trawnej i ropuchy szarej pod kołami samochodów w gminie Karpacz.

W lutym w Łagowie zorganizowano XXIX Zjazd Klubu. W kwietniu odbyła się sesja naukowa pt. „Woda a ochrona przyrody”, w której uczestniczyło około 115 osób.

W ramach realizowanych projektów Klub zorganizował kilka spotkań, konferencji i warsztatów, m.in.:

- cykl 13 warsztatów regionalnych dotyczących torfowisk alkalicznych, w których udział wzięło około 250 osób,
- 2 warsztaty pt. „Jak dbać o obszar Natura 2000 i o wody w procesach planowania i na co dzień”, w których udział wzięło blisko 140 osób,
- 3 warsztaty z zakresu ochrony muraw kserotermicznych dla młodzieży z obszaru Dolnej Odry oraz okolic obszaru Żurawce (woj. lubelskie),
- warsztaty pt. „Ochrona torfowisk wy-

sokich”, w których uczestniczyło około 80 osób,

- ogólnopolską konferencję pt. „Zróżnicowanie muraw kserotermicznych w Polsce”, w której uczestniczyło ponad 50 osób.

W Owczarach zorganizowano warsztaty pt. „Jak skutecznie chronić przyrodę działając w terenowych strukturach organizacji przyrodniczej?”.

Zorganizowano XXIX Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, w którym wzięło udział około 70 uczniów z 19 szkół.

W roku 2011 Klub kontynuował konkursy na tzw. mikroprojekty wspierane ze środków MiniFunduszu utworzonego dla wspierania niewielkich projektów dotyczących aktywnych działań na rzecz ochrony przyrody. Przyznano dofinansowanie 8 wnioskom, z czego zakończono realizację 6 („Oglądanie wierzb nad Notecią”, „Czynna ochrona płazów w Poznaniu”, „Wycinka trzciny na łące w Koźminku”, „Odtwarzanie łąk na Polanach Wierzejskich”, „Ochrona świetlistej dąbrowy w Lasach Spalskich”, „Rozwieszanie skrzynek dla pustulek w Lidzbarku Warmińskim”).

**Warsztat - Jak skutecznie chronić przyrodę w Owczarach**



Klub prowadził serwis internetowy. W roku 2011 na stronie zarejestrowaliśmy około 63000 odwiedzin pochodzących z kilkudziesięciu krajów. Najwięcej gości zagranicznych pochodziło z Niemiec, Wielkiej Brytanii i USA. Z terenu Polski odnotowano około 61000 odwiedzin. W czółowce miast, z których pochodziły osoby odwiedzające naszą stronę znalazły się: Warszawa (około 12000 odwiedzin), Poznań (8500), Kraków (4000).

W serwisie e-mailowym „Wiadomości KP” ukazało się kilkadziesiąt informacji na temat aktualnych wydarzeń i problemów ochrony przyrody. Wiadomości KP prenumerowało około 800 osób.

Klub powiększył o kilkadziesiąt pozycji zbiory biblioteczne.

Pracownicy Klubu, jako zaproszeni goście uczestniczyli w roli prelegentów w kilkunastu spotkaniach oraz imprezach poświęconych ochronie przyrody i edukacji przyrodniczej organizowanych przez różne instytucje oraz organizacje.

## Wydawnictwa

Kontynuowano bieżące wydawanie kwartalnika Przegląd Przyrodniczy oraz biuletynu „Bociek”, wydano po cztery zeszyty każdego z wydawnictw.

W ramach realizowanych projektów przygotowano do druku następujące publikacje:

- Krajowy program ochrony skalnicy torfowiskowej, lipiennika Loesela, gwiazdnicy grubolistnej i miodokwiatu krzyżowego,
- Krajowy program ochrony siedliska 7230 – torfowiska alkaliczne,
- drugie, zmienione wydanie książki „Natura 2000 - Niezbędnik urzędnika” i „Natura 2000 - Niezbędnik leśnika”,

- „Natura 2000 - Niezbędnik przyrodnika”.

W ramach własnej działalności wydawniczej przygotowano do druku książkę pt. „Nauka – co to takiego? Cele, podstawy, reguły”. Książka ta jest zapowiedzią nowej serii wydawniczej poświęconej podstawowym pojęciom związanym z poznawaniem, pojmowaniem i ochroną przyrody.

W ramach kontynuacji serii Monografii Przyrodniczych zlecono napisanie monografii sokoła wędrownego.

## Organizacja pracy

Na koniec roku 2011 Klub zatrudniał 20 osób, spośród których większość (13 osób) stanowili specjaliści z zakresu ochrony przyrody. W ciągu roku w Klubie odbyły staż 2 osoby. W ramach realizowanych zleceń oraz projektów Klub zatrudniał około 30 osób w oparciu o umowę o dzieło.



## Interwencje i uczestnictwo

Podobnie jak w latach poprzednich Klub aktywnie włączał się w procedury administracyjne oraz procesy opiniowania różnych aktów prawnych związanych czy mających istotny wpływ na ochronę przyrody.

W roku 2011 interweniowaliśmy w blisko 150 sprawach związanych z ochroną przyrody na różnych szczeblach administracji. Były to np. sprawy horyzontalne o ogólniejszym znaczeniu, dotyczące zarządzania i planowania ochrony przyrody w obszarach Natura 2000, planów gospodarowania wodami. Większość spośród prowadzonych spraw dotyczyła pojedynczych inwestycji. Znacząca część interwencji skierowanych była do Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska, Marszałków Województw, Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej czy Urzędów Gmin. Wiele z podejmowanych interwencji dotyczyło opiniowania wydawanych decyzji środowiskowych. Klub aktywnie włączał się w różnego rodzaju postępowania administracyjne jako strona, w tym również jako strona skarżąca w postępowaniach sądowych. W nielicznych przypadkach podejmowaliśmy również interwencje w Komisji Europejskiej.

Klub brał udział w pracach Zespołów Lokalnej Współpracy powoływanych w ramach opracowywanych Planów Zadań Ochronnych obszarów Natura 2000. Na bieżąco śledziliśmy prace i wnosiliśmy uwagi do niemal wszystkich opracowywanych planów zadań ochronnych w roku 2011 na terenie całego kraju.

Pracownicy Klubu brali udział w pracach różnych instytucji, gremiów naukowych czy organizacji pozarządowych,

których zadaniem było między innymi opiniowanie, opracowanie wytycznych i wskazówek do zarządzania oraz planowania ochrony przyrody.

Klub miał również swoich przedstawicieli w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, Komitecie Ochrony Przyrody PAN, Regionalnych Komisjach Ochrony Przyrody oraz Radach Naukowych Parków Narodowych.

Członkowie Klubu i pracownicy brali udział w wielu seminariach, konferencjach i sesjach naukowych, w tym międzynarodowych, poświęconych ochronie przyrody.

Pracownicy Klubu udzielili telefonicznie, pocztą elektroniczną lub osobiście kilkuset porad i wskazówek dotyczących ochrony przyrody.

## Sprzęt oraz infrastruktura, techniczna

W roku 2011 Klub dokonał kilku zakupów składających się na tzw. środki trwałe. Większość z nich, to infrastruktura związana z realizowanym projektem ochrony muraw kserotermicznych, która została przekazana nieodpłatnie rolnikom realizującym wypas zwierząt na murawach objętych projektem.

Znaczącą część zakupionego sprzętu stanowiły urządzenia do automatycznej rejestracji poziomu wód w torfowiskach objętych ochroną w ramach realizowanych projektów. Klub zakupił również drobny sprzęt biurowy na który składały się między innymi drukarka oraz niszczarka dokumentów.

W roku 2011 prowadzono również bieżące remonty pomieszczeń biura Klubu.

# Nowy Zarząd Klubu

Podczas Walnego Zgromadzenia Członków Klubu jakie odbyło się w dniu 25 w Łagowie Lubuskim wybrany został 7 - osobowy zarząd Klubu na czteroletnią kadencję 2012 – 2015. W tym samym dniu zarząd się ukonstytuował, wybierając spośród siebie prezesa, skarbnika i sekretarza. Prezesem ponownie został sprawujący tę funkcję już w poprzedniej kadencji Robert Stańko, sekretarzem - nowa w zarządzie, Katarzyna Barańska, a skarbnikiem – Paweł Pawlaczyk. Poniżej prezentujemy pełen skład Zarządu, po raz pierwszy w formie fotograficznej.



*Robert Stańko - prezes*



*Katarzyna Barańska  
- sekretarz*



*Paweł Pawlaczyk - skarbnik*



*Marta Jermaczek - Sitak*



*Andrzej Jermaczek*



*Tomasz Kniola*



*Marek Maciantowicz*

# Białowieskie impresje

Wszystko zaczęło się podczas mroźnej i śnieżnej zimy, kiedy przyjechałem spędzić dłuższy urlop na „tonie” białowieskiej królowej naszych puszczy. Postanowiłem jednak, że skoncentruję się głównie na jej tzw. części gospodarczej, ponieważ obszar ścisłej ochrony odwiedzałem już wielokrotnie. Długie marsze szlakami, duktami i na przełaj. Dziesiątki kilometrów po rzadko odwiedzanych ostępach. Silny mróz ułatwił wejście do olsów, gdzie zwykle niewielu turystów się zapuszcza. Bezlistny stan lasu pozwolił dokładniej mu się przyjrzeć. Efekt tej wizji jest niemal tendencyjny. Właściwie wywody na ten temat można by uciąć jednym zdaniem wniosków. Warto jednak zostawić je na koniec.

Puszcza jest ogromna i to jej najważniejszy atut – zwłaszcza dla skutecznej ochrony pewnych gatunków, szczególnie tych wymagających dużych areatów. Wobec tego trzeba wspomnieć, że zaledwie 17% jej obszaru stanowi Park Narodowy. Rodzi się jednak pytanie, gdzie pozostałe atuty tego lasu? Owszem są, jednak ograniczane działalnością służb leśnych. Stare i grube drzewa (kluczowy i nieodłączny element krajobrazu jakiegokolwiek puszczy) na terenie lasów gospodarczych Puszczy występują głównie przy szlakach turystycznych i ścieżkach edukacyjnych. Przy dro-

gach rzadko uczęszczanych, nie mówiąc już o „wnętrzu” oddziałów leśnych drzew takich jest już bardzo niewiele. Czy turysta jest tego świadomy? Raczej rzadko. Dlatego warto podkreślić i zdemaskować strategię realizacji iluzorycznej ochrony przyrody w lasach gospodarczych puszczy. Strategia ta polega na pozostawianiu imponujących drzew w miejscach, do których główny strumień zwiedzających jest umyślnie kierowany. Gdyby zatem porównać liczbę drzew o wymiarach pomnikowych lub do pomnikowych zbliżonych, to idę o zakład, że jest ich znacznie więcej właśnie przy szlakach niż wzdłuż losowych transektów prowadzących na przełaj przez las. Jest to praktyczny efekt realizacji takiej strategii. Ponadto, żeby dać wyraz tejże iluzji leśnicy z lasów gospodarczych wyznaczają jak najęci mnóstwo ścieżek przyrodniczych, na których stawiają tablice opisujące rzeczywistość w subiektywny i gospodarczy sposób. Połączenie tych dwóch zmiennych pozwala na skuteczną manipulację opinią i rzeczywiste stworzenie wrażenia, że właściwie na terenie lasów państwowych robi się bardzo wiele dla przyrody, natomiast żli „parkowcy” nawet nie chcą wpuszczać ludzi do lasu! To wszystko jest realizowane właśnie dla osiągnięcia takich skutków. Mało zorientowany turysta nawet nie zdaje

sobie sprawy, że jest manipulowany. Nie wspominam tu już o tym, że pozyskanie drewna jest prowadzone nawet w olsach. To skrupulatne pozyskiwanie drewna jest pewnie próbą wyciągnięcia z deficytu budżetowego trzech puszczarskich nadleśnictw:). Skoro już jestem przy deficycie. Dlaczego Lasy Państwowe zamiast pozbyć się deficytowych nadleśnictw tak usilnie

Propaganda dotycząca ochrony Puszczy jest jednak bardzo wygodna, również i naszym wysokim władzom. Ich indolencja obnażona wobec kwestii powiększenia Parku, która nie doszła i jeszcze pewnie długo nie dojdzie do skutku jest umiejętnie zatuszowana. Wystarczy sobie obejrzeć spot nakręcony o polskiej przyrodzie na okazję szczytu ekologicznego



do nich dokładają (czyżby zwykła rzecz, jaką jest szczodrość?). Przecież żeby je utrzymać trzeba generować większe zyski w innym miejscu, dlatego pośrednio ten rzekomy deficyt pogłębia szkody w lasach innych regionów kraju (przynajmniej tak powinno być w teorii, przy założeniu, że wspomniany deficyt jest faktyczny, a nie na potrzeby propagandy). Jest to jednak szerokie zagadnienie, które wymagałoby oddzielnego potraktowania.

w Kopenhadze. Wynikało z niego jasno, że Polska pieczołowicie chroni przyrodę, tymczasem nie jesteśmy w stanie objąć ochroną najwartościowszego kawałeczka naszego kraju (cała Puszcza z Parkiem stanowi tylko 0,2% powierzchni lądowej).

Nie tylko do obszaru Puszczy Białowieskiej odnosi się problem zdominowania przekazu przez leśników, a dokładniej przez prezentowany leśno-hodowlany punkt widzenia. Przyjęło się uważać, że

na temat ochrony lasu (w sensie ochrony przyrody) zdanie leśników jest jedyne i słuszne. Bardzo często jednak w swoim zadufaniu i pysze myślą oni kwestie ochrony przyrody z zagadnieniami ochrony lasu i hodowli lasu. Faktycznie pod względem przedmiotu hodowli raczej mają zwykle największą wiedzę, ale jeśli idzie o ochronę ekosystemu leśnego, to już niekoniecznie. Dowodzą tego co jakiś czas pojawiające się artykuły typu „Zapuszczona Puszcza” prezentujące niegodny naukowiec poziom wiedzy. Jeśli uzasadniamy odstrzał bobrów na obszarze parku narodowego szkodami, jakie powodują one w drzewostanie to o czym to świadczy? Czy po to powołujemy parki narodowe żeby chronić drzewostany czy naturalne procesy, jakie np. generuje nieoceniona działalność bobra w środowisku? Dopóki nie odejdziemy od ingerencyjnego podejścia, dopóty w ochronie przyrody (ochronie ekosystemów leśnych) będzie działało się źle. Rozśmiesza mnie pojęcie „ochrony czynnej” w lasach parków narodowych, które polega na pozyskaniu surowca drzewnego. Jaki jednak ma to związek z ochroną przyrody??? Niestety pojęcie to jest dość elastyczne i bardzo często pod płaszczykiem tzw. przebudowy drzewostanu w ramach czynnej ochrony właśnie można przemycić niekoniecznie przyrodzie sprzyjające działania. Po co nadużywać tu słowa ochrona czynna, skoro i tak idzie o użytkowanie rębne? Po co ta hipokryzja?

Najważniejsza z białowieskich impresji dopadła mnie jednak nie w Puszczy, nie w Polsce nawet, a całkiem daleko od niej i niedługo potem. Podczas mojego pobytu w południowej Hiszpanii każdy nowo poznany Hiszpan zadawał mi

tylko jedno pytanie dotyczące mojego kraju na dalekiej północy (tak określali Polskę). Mianowicie czy byłem kiedyś w „Białowieca” i czy widziałem żubra? Już ten fakt świadczy, że Puszcza jest znakomitą wizytówką Polski w Europie (przynajmniej wśród przyrodników i myśliwych). Natomiast kiedy pytałem Hiszpanów czy potrafią wymienić jakieś miasto leżące w Polsce, to wymieniali oczywiście: „Białowieca”. Nikt nie wspominał o Warszawie. Ciekawe co? Niestety ich wyobrażenia o naszym stosunku do ochrony Puszczy są bardzo wyidealizowane i odbiegające od stanu faktycznego, co daje mi powód do wstydu, bo demaskuje najgorszą z obrzydliwości – mianowicie hipokryzję. I chociaż nie czuję się jej winnym, to ten właśnie stan hipokryzji w ochronie przyrody polskiej na przykładzie Puszczy Białowieskiej stworzony przez leśników „gospodarzy”, potem przejęty przez nasze władze (może nawet nieświadomie z powodu braku kompetencji) stwarza doskonałe pozory ochrony. Jak widać mechanizm ten jest nader skuteczny, Niestety na niekorzyść i na szkodę naszej wspólnej sprawy. Hiszpanie przecierali oczy, gdy mówiłem im, że Puszcza jest naprawdę chroniona tylko na 17% powierzchni. Co z resztą? Na to hańbiące pytanie próbujemy odpowiedzieć praktycznie od początku istnienia rezerwatu białowieskiego. Bezskutecznie. I to jest właśnie hipokryzja, próbujemy, ale tak, aby nam przypadkiem nie wyszło.

W nawiązaniu do zdjęcia – komentarz dla leśników: Drodzy Państwo, las najlepiej chroni się sam!

**Jan Kowalski**



# Jakie programy rolnośrodowiskowe po roku 2014?

W przyszłym roku po raz ostatni odbędzie się nabór wniosków do programu rolnośrodowiskowego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2007-2013. Po raz ostatni rolnicy będą mogli też przystępować do tzw. pakietów przyrodniczych, najbardziej interesujących z punktu widzenia ochrony przyrody. Są to przede wszystkim pakiety 4 i 5, obejmujące ochronę ptaków oraz cennych przyrodniczo siedlisk, jak łąki świeże i wilgotne, szuwały turzycowe, mechowiska, murawy kserotermiczne, bliźniczkowe czy łąki zmiennowilgotne.

W pakietach tych możliwe było też realizowanie wariantu „użytki przyrodnicze”, obejmującego niewielkie enklawy w krajobrazie rolniczym nie wymagające koszenia czy wypasu, jak np. murawy szczołkowe czy turzycowiska kępowe. Do pakietów przyrodniczych zaliczono też pakiety 3 („ekstensywna gospodarka na łąkach i pastwiskach”), choć jego realizacja na niektórych terenach nie była korzystna przyrodniczo ze względu na wczesny termin koszenia czy wypasu (1 czerwca) i kolizję z lęgami ptaków czy kwitnieniem storczyków.

Fot. Andrzej Jermaczek



A co potem? Oczywiście nowy program. Jak będzie wyglądał? Jeszcze nie wiadomo. Jednak już teraz toczy się na ten temat dyskusja. 22-23 maja w Osiecku odbyło się spotkanie „Wykorzystanie płatności rolnośrodowiskowych i Natura 2000 jako instrumentu ochrony przyrody” zorganizowane przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, gdzie przedstawiciele ponad 20 instytucji rządowych, organizacji pozarządowych i placówek naukowych opracowywali propozycje priorytetów, kształtu i zróżnicowania przyszłych płatności rolnośrodowiskowych oraz płatności na obszarach Natura 2000.

Klub Przyrodników również przedstawił swoją propozycję. Przede wszystkim postulujemy zmianę ogólnego założenia programu. Założeniem programu rolnośrodowiskowego było do tej pory rekompensowanie rolnikom utraconych dochodów oraz dodatkowych kosztów poniesionych w wyniku realizacji zobowiązania. Płatność ta we wszystkich pakietach miała charakter płacenia za działania wykonywane przez rolnika, nawet jeśli sprowadzały się do usuwania śmieci, jak w wariancie „użytki przyrodnicze”. Istnieje jednak wiele sytuacji, kiedy dużo istotniejsze i cenniejsze z punktu widzenia ochrony środowiska, gleb, wód, a także siedlisk i gatunków, jest powstrzymanie się od działań – np. utrzymywanie rozlewiska bobrowego ma większą wartość dla ekosystemu doliny rzecznej (a także dla ochrony klimatu, wód i gleb) niż skoszenie w czerwcu wilgotnej łąki. Płatność dla rolnika powinna być przede wszystkim **płatnością za usługi ekosystemowe**, których rolnik dostarcza przez swoje działania lub ich brak.

Szczegółowa propozycja Klubu obejmuje pakiety na dwóch poziomach – pierwszy „Klimat i bioróżnorodność” ma wspierać ochronę klimatu i bioróżnorodności poza obszarami Natura 2000 oraz retencję wodną, drugi - „Gatunki i siedliska Natura 2000” - ma skupiać się na ochronie gatunków i siedlisk Natura 2000. Na pierwszym z poziomów proponowaliśmy m.in. pakiet antymurszeniowy na siedliskach podmokłych, a także pakiet „krajobrazowy” obejmujący dopłaty za utrzymanie kęp zarośli, oczek wodnych, starych drzew, miedz i innych elementów ważnych dla bioróżnorodności krajobrazu rolniczego. Ochronę tych elementów zapewnić ma co prawda wymóg „zazieleniania” (*greening*) obecny we wspólnej polityce rolnej na nadchodzące lata, jednak wciąż nie ma pewności, jak ostatecznie będzie to wyglądało w naszym kraju. Na drugim, „naturalnym” poziomie, oprócz tradycyjnej ochrony ptaków i siedlisk, zaproponowaliśmy pakiet motylowy i bobrowy. Optymalne gospodarowanie dla motyli (modraszki, przeplatka aurinia, czerwończyk fioletek) to późny pokos (po 15 września), najlepiej co 3 lata lub 1/3 łąki każdego roku, na większej wysokości (min. 15 cm), co kłóci się z założeniami większości „tradycyjnych” pakietów. Z kolei bóbr to jeden z gatunków wywołujących największe konflikty między ochroną przyrody a rolnictwem. Jednocześnie ich działalność można ocenić w większości przypadków jako bardzo korzystną z punktu widzenia retencji wody, spowalniania procesów murszenia torfów i związanej z nim emisji CO<sup>2</sup>, a także ochrony przyrody w ogóle (renaturyzacja dolin rzecznych i związanych z nimi ekosystemów).

Chociaż uczestnicy warsztatów w Osiecku różnili się między sobą w wielu kwestiach, udało się wypracować wspólne stanowisko. Za priorytety przyszłych płatności uznano ochronę bioróżnorodności na terenach wiejskich oraz użytkowanie terenów podmokłych ukierunkowane na zwiększenie retencji wody. Przyszłe płatności rolnośrodowiskowe powinny mieć, jak dotąd, kształt pakietów, jednak pozostawiających możliwość tworzenia indywidualnych wariantów, dostosowanych do sytuacji siedliska. Zwrócono uwagę na system kontroli pracy ekspertów. Ważną i sporną kwestią były różnice między płatnościami rolnośrodowiskowymi a płatnościami Natura 2000. Ostatecznie ustalono, że w obszarach Natura 2000 powinny przysługiwać ogólne, niższe płatności do wszystkich użytków zie-

lonych (a może także do innych gruntów), zaś na działkach ujętych w planie zadań ochronnych lub planie ochrony obowiązkowe byłoby wypełnianie przypisanych do nich zadań ochronnych. Płatności rolnośrodowiskowe byłyby fakultatywne, mogłyby wiązać się z wypełnianiem niektórych zadań z PZO lub PO, jednak w większości przypadków podstawą byłyby zapisy dokumentacji wykonanej przez eksperta, tak jak to miało miejsce do tej pory.

Jak ostatecznie będzie wyglądał program rolnośrodowiskowy i płatności w ramach programu Natura 2000? Warto trzymać rękę na pulsie. Na uwagi, propozycje i komentarze do poprzedniego i przyszłego programu czekamy pod adresem [cieszynka9@wp.pl](mailto:cieszynka9@wp.pl).

**Marta Jermaczek-Sitak**

Fot. Andrzej Jermaczek



# GATUNKI NATURA 2000

## Mieczyk błotny

**M**ieczyk błotny *Gladiolus paluster* jest jednym z trzech gatunków roślin z tego rodzaju podawanych z obszaru Polski. Gatunkiem rzadkim, choć najbardziej „pospolitym” z tych trzech gatunków jest mieczyk dachówkowaty - roślina głównie łąkowa, którą spotkać można także w dąbrowach. Gatunkiem uważanym za wymarły w kraju, a występującym dawniej na mokrych łąkach w Małopolsce, jest mieczyk drobnokwiatowy. Mieczyk błotny jest natomiast rośliną również bardzo rzadką i jednocześnie uznaną za gatunek objęty ochroną w ramach sieci Natura 2000.

Wszystkie te rośliny należą do rodziny kosaćcowatych i posiadają „mieczowate” liście oraz najczęściej czerwone i lejkowate kwiaty zebrane w jednostronnym kłosie. Mieczyk błotny może być czasem mylony z mieczykiem dachówkowatym, który zazwyczaj ma jednak dużo więcej kwiatów (4-10). Podobne mogą być natomiast jego formy głodowe, występujące w nietypowych warunkach siedliskowych. Mieczyka błotnego najlepiej jest odróżnić po jego podziemnych

bulwach o jajowatym kształcie, które otulone są luźną, wielooczkową siecią powstałą z resztek zeszłorocznych pochew liściowych.

Jest to roślina o dwóch zaokrąglonych liściach do 10 cm długości i o 4-9 mm szerokości. Kwiaty występują u mieczyka błotnego w postaci luźnego jednostronnego kłosa o 2-6 kwiatach koloru czerwonego do fioletowoczerwonego. Roślina ta zaczyna kwitnąć pod koniec czerwca, główny okres jej kwitnienia przypada jednak na lipiec. Jest gatunkiem owadopylnym, zapylanym przez trzmiele. Tak jak i pozostałe gatunki mieczyków występuje on głównie na zmiennowilgotnych łąkach, gdzie poziom wody w ciągu roku znacznie się zmienia. Spotkać go można także na bardziej suchych łąkach, a nawet na suchych górskich murawach. Mieczyk błotny występuje najczęściej na glebach wapiennych.

Jest gatunkiem związanym z łąkami trzęślicowymi, należącymi do związku *Molinion* z klasy *Molinio-Arrhenatheretea*. Może występować na łąkach wraz z innymi cennymi gatunkami, takimi jak np. goryczka wąskolistna, goździk pyszny czy kosaciec syberyj-

ski. Gatunek ten także w innych krajach Europy jest skrajnie rzadki. W Polsce notowany był na 21 stanowiskach, głównie w województwie wielkopolskim i dolnośląskim. Ostatnio obserwowano go jednak wyłącznie na terenie rezerwatu przyrody „Łąka Sulistrowicka” na Przedgórzu Sudeckim na Dolnym Śląsku.

Głównymi przyczynami zanikania tego gatunku są zmiany w odpowiadających mu siedliskach, które spowodowane są osuszaniem wilgotnych łąk oraz zaniechaniem tradycyjnego sposobu ich użytkowania. Ze względu na prawdopodobieństwo wyginięcia mieczyka błotnego z terenu naszego kraju, podejmuje się próby przywrócenia go na jego naturalne siedliska z roślin rozmnażanych w ogrodach botanicznych.

**Paulina Grzelak**



# Ochrona czynna muraw galmanowych – historia dobrej współpracy

Czynna ochrona przyrody czasem może budzić pewne kontrowersje, dlatego przed podjęciem jakichkolwiek działań należy się dokładnie zastanowić nad ich zasadnością. Przysłowiowo na „ostatni gwizdek” podjęliśmy decyzję

o przeprowadzeniu akcji odlesienia fragmentu użytku ekologicznego „Pleszczołka górski” (jednocześnie ostoi Natura 2000 „Pleszczołka” PLH120092) w Bolesławiu w województwie małopolskim. Chronione w ramach użytku murawy gal-

*Murawa galmanowa w Bolesławiu - użytek ekologiczny Pleszczołka.*



For. Łukasz Plechnik



Wycinanie nalożów sosny

manowe na dawnych hałdach i wyrobiskach po wydobyciu rud cynku i ołowiu, na znacznej powierzchni zarosły sosną zwyczajną *Pinus sylvestris*. Jeszcze pod koniec lat 80. XX wieku były to niemal bezleśne obszary, a obecnie są pokryte gęstymi sośninami. Zjawisko to spowodowało zanikanie gatunków związanych z murawami, m.in. pleszczotki górskiej *Biscutella laevigata*, goryczuszki *Wettsteinia Gentianella germanica*, zawciągu pospolitego *Armeria maritima* i wielu innych gatunków związanych z nasłonecznionymi i otwartymi terenami galmowanymi.

Podjęte działania wymagały koordynacji i czasu, ponieważ teren ten jest administrowany przez różne instytucje. Kiedy Kolega Łukasz Piechnik poddał myśl przeprowadzenia akcji, okazało się, że wszelkie pozwolenia wygały i trzeba było wznawiać starania od początku. Wcześniej na terenie tym realizowany był bowiem projekt prowadzony przez Zakład Ekologii Instytutu Botaniki PAN w Krakowie, którego celem była naukowa dokumentacja przyrodniczych walorów tego skażonego, ale jednocześnie florystycznie

*Członkowie Jurajskiego Koła Klubu  
Przyrodników po pracy.*



interesującego obszaru. Prawdziwe osobowości poznajemy jednak we współpracy. I tak też było z Panią profesorem Grażyną Szarek-Łukaszewską, która zajęła się załatwieniem wszystkich niezbędnych formalności w miejscowych urzędach. W tym miejscu trzeba po stokroć podkreślić nieoceniony wkład Pani Grażyny w realizację tego przedsięwzięcia. Przychylność pracowników Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy Bolesław jest również godna zaznaczenia.

Formalności to jedno, a praktyczne wykonanie to drugie. Po wizji w terenie doszliśmy do wniosku, że aby najefektywniej wykorzystać środki przyznane przez Klub Przyrodników w ramach „Mikroprojektów”, to do wykonania prac odlesieniowych na jak największym obszarze przydało by się wsparcie poważnego partnera. W sukurs przyszedł dyrektor Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław” – Pan mgr inż. Bogusław Ochab, który zaoferował sfinansowanie głównego frontu prac,




tj. wycinki grubszych drzew. Od tego momentu realizacja projektu w terenie przyspieszyła. Wynajęta przez ZGH Bolesław firma usunęła wszystkie drzewa a pozyskane drewno przerobiła na zębki, które zostały wywiezione z obszaru objętego pracami. Tuż po zejściu śniegu 10 marca 2012 roku na miejsce wkroczyli członkowie Koła Jurajskiego w składzie: Magdalena Szymańska, Łukasz Piechnik, Sebastian Wapniarski oraz niżej podpisany. Dokończenie prac odlesieniowych polegało na wycince pozostałych młodych drzewek i usunięciu nalotu sosny, a także krzewów liściastych (trzmielina zwyczajna, kruszyna pospolita), które umknęły pilarzom. Na zakończenie właściwych prac z siekierami i sekatorami, z terenu użytku posprzątaaliśmy także śmieci, które przynosi tu nie tylko wiatr... I znów wszyst-

ko poszło jak należy:-). Środki finansowe w ramach mikroprojektu Klubu Przyrodników wykorzystaliśmy na zakup paliwa i narzędzi (sekatory, siekiery i piłki „lisi ogon”), które mamy nadzieję postużą jeszcze do wielu akcji na terenie działalności Jurajskiego Koła Klubu Przyrodników.

Podziękowania imienne już były, dlatego na zakończenie sformułuję Koleżankę Magdę, która bardzo trafnie zauważyła, że wcale nie trzeba ogromnych nakładów środków na realizację prostych przedsięwzięć ochrony czynnej. Wystarczy chęci, żeby bez rozgłosu zrobić kawał dobrej roboty. Pasje mają wielką moc.

**Przemysław Kurek**

Fot. Łukasz Piechnik



*Pleszczołka górská na powierzchni objętej zabiegami.*

# Dzień Otwartych Domów Przystępowych w Sudeckiej Stacji Terenowej Klubu Przyrodników - 27 maja 2012

Od kilku lat w ostatnią niedzielę maja Stowarzyszenie „Dom Kołodzieja” ze Zgorzelca wraz z „Krajiną Domów Przystępowych” organizuje we współpracy z właścicielami zabytkowych domów przystępnych międzynarodową imprezę promującą ten unikatowy rodzaj architektury. W tym roku postanowiliśmy

włączyć się w to wydarzenie udostępniając wszystkim zainteresowanym możliwość obejrzenia naszej zabytkowej karczmy sądowej w Uniemyślu. Wspólnym celem w tej materii jest wpisanie KRAINY DOMÓW PRZYSTĘPOWYCH na światową listę UNESCO.



*Powrót na jarmark w karczmie  
- degustacja napojów.*

*Fot. Wojciech Grzesiak*



*Chwila wytchnienia i kontemplacji.*

*Fot. Kamila Grzesiak*

Uczestnicząc w tym wydarzeniu Klub Przyrodników przygotował szereg atrakcji dla zainteresowanych tematem gości. Zaczęliśmy od zwiedzania naszej karczmy, będącej przystupową karczmą sądową z XVIII w., zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz. Można było skubnąć nieco historii tego miejsca, dowiedzieć się o jego przebudowach, ciekawych rozwiązaniach architektonicznych, specyficznych dla domów przystupowych, a także o obecnych pracach remontowych i widokach na przyszłość. Opowiedzieliśmy także parę

słów o działalności naszej organizacji i najbliższych planach związanych z tym rejonem.

Dla urozmaicenia dnia i w celu zgłębienia przyrodniczej i kulturowej wiedzy, po zwiedzaniu stacji terenowej wybraliśmy się na wycieczkę po niewielkim fragmencie obszaru ochrony Natura 2000 „Góry Kamienne”. Uczestnicy wycieczki zobaczyli m.in. skały krzemianowe z roślinnością szczelinową, ekstensywnie użytkowane łąki świeże, wilgotne młaki i wiele interesujących gatunków roślin, np. typowy dla

gór wiciokrzew czarny (*Lonicera nigra*). Zwiedziliśmy również zabytkowy kościół pw. NMP w Okrzeszynie, o którym barwnie opowiadał tutejszy kościelny.

Po kilku godzinach marszu wróciliśmy do karczmy na strawę. Hitem okazały się ruskie pierogi ofiarne klejone do białego rana na potrzeby imprezy przez studentów z Wrocławia. Ale i żeliwny kociołek pieczonego z ogniska doczekał się uwagi. Po napełnieniu brzuchów w tzw. części

jarmarkowej imprezy można było skosztować domowej roboty napojów (najbardziej oblegane i najweselsze stoisko). Stowarzyszenie na Rzecz Chełmska Śląskiego „Tkacze Śląscy” wzbogaciło nasze wydarzenie w postaci Teresy Sobali i jej warsztatów malarskich na płótnie lnianym, a Pani Ewa Dębska przyjechała ze swoimi dwoma konikami i proponowała spacerować wierzchem. Poza tym oferowaliśmy zakup ceramiki bolesławieckiej, książek, głównie



**Stoisko nietoperzowe**  
For. Kamila Grzesiak



*Stowarzyszenie TKACZE ŚLĄSCY zorganizowali warsztaty malowania na lnę.*

*Fot. Kamila Grzesiak*

o tematyce przyrodniczej, a także możliwość zgłębienia tajników życia nietoperzy.

Na koniec zorganizowaliśmy aukcję przedmiotów „nieistotnych”, podczas której licytowaliśmy unikaty historyczne, rękodzieło, fotografie, grafiki i różne... napoje. W sumie zebraliśmy 1200 zł z przeznaczeniem na remont karczmy sądowej w Uniemyślu. Wszystkim zaangażowanym mentalnie i materialnie uczestnikom dnia otwartych domów przysługowych w Uniemyślu bardzo dziękuję i mam nadzieję, że za rok znowu zrobimy coś wspólnie dla domów przysługowych.

W tym roku na remont karczmy znowu udało się pozyskać fundusze od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

a także z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. W ramach dotacji w 2012 r. planujemy odtworzenie pokrycia dachu drewnianym gontem łupanym oraz montaż akcesoriów do pokryć dachowych i instalacji odgromowej. O dalszym przebiegu remontu będziemy informować w kolejnych numerach Boćka. Przed nami jeszcze dużo pracy, aby karczma odzyskała dawny blask i zaczęła funkcjonować w nowej roli, a co za tym idzie także pieniędzy, które trzeba włożyć w remont. Dlatego jeśli znacie Państwo jakieś możliwości finansowania lub ewentualnych potencjalnych sponsorów, proszę o kontakt (tel. 504-033-370; mail: surnia@wp.pl).

**Kamila Grzesiak**

# Końcowy warsztat projektu ochrony mokradeł w Sudetach Środkowych

W dniach 25 – 26 czerwca, w Kudowej Zdroju, a przede wszystkim w terenie, w okolicach Kudowej, Jugowa, Kamiennej Góry i Wałbrzycha, odbył się warsztat kończący projekt „Ochrona i odtwarzanie zagrożonych siedlisk hydrogenicznych w Sudetach Środkowych”. W spotkaniu uczestniczyło 40 osób, połowę stanowili przedstawiciele

zarządców terenu - Parku Narodowego Gór Stołowych, nadleśnictw Jugów, Kamienna Góra, Świdnica i Wałbrzych, połowę przedstawiciele różnych środowisk – leśnicy, pracownicy RDOŚ, dziennikarze, naukowcy i studenci. Spotkanie rozpoczęło krótki blok teoretyczny, obejmujący omówienie zróżnicowania terenów podmokłych w górach i ich

*Wykład prof. Wołejki w części kameralnej*



Fot. Alina Szafnagel-Wołejko



*Na łące w Nadleśnictwie Wałbrzych*

*Fot. Andrzej Jermaczek*

funkcjonowanie oraz podejmowane w projekcie działania i ich efekty. Po obiedzie zapoznano się z wynikami projektu w obiektach na terenie Parku Narodowego oraz na Wielkiej Sowie, na terenie Nadleśnictwa Jugów. W drugim dniu uczestnikom zaprezentowano obiekty w Nadleśnictwach Wałbrzych i Kamienna Góra. Końcowy akcent stanowiło zwiedzanie zabytkowej karczmy w Unie-myślu, remontowanej w celu utworzenia Sudeckiej Stacji Terenowej Klubu. Projekt realizowany był przez prawie

3 lata i objęto nim 32 obiekty reprezentujące różnego typu tereny podmokłe. Najważniejsze z prowadzonych działań to wycinki nalotów świerka oraz blokowanie nadmiernego odpływu wody. Z wynikami projektu można zapoznać się w wydanej publikacji „Mokradła Sude-tów Środkowych i ich ochrona”, której pdf można znaleźć na stronie [www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl) w zakładce poświęconej projektowi, a wersję papierową można otrzymać pisząc na adres Klubu.

**Andrzej Jermaczek**

# Konkursy przyrodnicze dla dzieci i młodzieży

W tym roku odbył się już **XXX Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów**. Swoje trzydzieste urodziny będzie on obchodził jednak dopiero za rok, ponieważ raz w historii przebiegu Konkursu odbyły się dwa takie wydarzenia w ciągu jednego roku. Tematem wiodącym tegorocznego konkursu były „**Kręgowce Polski (zagrożone wyginieciem)**” czyli gatunki kręgowców dziko żyjące na terenie Polski, wpisane do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt – Kręgowce. Etap wojewódzki Konkursu odbył się 3 marca w Świebodzinie. Wzięto w nim udział 73 uczniów z 15 szkół.

Na podstawie wyników testu jury wyłoniło 10 najlepszych uczestników, którzy zakwalifikowali się do części ustnej Konkursu. Ostatecznie laureatami etapu wojewódzkiego zostali:

- I miejsce **Magdalena Marcinkiewicz** Gimnazjum nr 2 im. Powstańców Wlkp. w Wolsztynie
- II miejsce **Michał Nowak** Szkoła Podstawowa nr 1 w Wolsztynie
- III miejsce **Marta Staniszevska** Zespół Szkół w Kopanicy
- IV miejsce **Maciej Michałóv** Zespół Szkół nr 3 w Sulechowie
- V miejsce **Emilia Szczaniecka** Gimnazjum w Lubniewicach

*Finaliści i laureaci Lubuskiego Konkursu Przyrodniczego*

*Fot. Hanna Garczyńska*







**Finalistki konkursu ponadregionalnego**

Fot. Hanna Garczyńska

Do etapu ponadregionalnego, który odbył się 14 kwietnia 2012 r. w Świebodzinie, zakwalifikowało się 20 uczestników, którzy osiągnęli najwyższą liczbę punktów w teście, w etapie Lubuskiego Konkursu Przyrodniczego oraz 25 uczestników z województwa wielkopolskiego, którzy wzięli udział w podobnym konkursie organizowanym przez PTOP Salamandra. Na podstawie wyników z testu, który został przygotowany przez Klub Przyrodników oraz ustnej dogrywki jury wyłoniło 10 finalistów, którzy wzięli udział w części ustnej Konkursu – w tzw. „finale finałów”. Pytania do części ustnej etapu ponadregionalnego przygotowało PTOP Salamandra. Laureatami Konkursu zostały:

- Miejsce I **Estera Szwedziak** Szkoła Podstawowa w Sławianowie
- Miejsce II **Zuzanna Fryska** Gimnazjum w Gębicach
- Miejsce III **Natalia Urna** Gimnazjum w Żimnowodzie

Podczas „finału finałów” finaliści i laureaci wykazywali się m.in. umiejętnością rozpoznawania głosów ptaków, rozpozna-

wania zagrożonych gatunków kręgowców na podstawie fotografii i rysunków, wiedzą na temat rozmieszczenia zagrożonych kręgowców w kraju oraz znajomością ich biologii.

Po zakończeniu Konkursu uczniowie wraz z opiekunami wzięli udział w wycieczce do rezerwatu przyrody „Pawski Ług”, który chroni ekosystemy torfowiskowe (torfowiska przejściowe oraz fragmenty torfowisk wysokich), wodne (jeziorko dystroficzne) oraz leśne ( fragmenty kwaśnych buczyn oraz kwaśnych dąbrów).

**Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy wsparli tegoroczny Lubuski Konkurs Przyrodniczy! Wśród darczyńców znaleźli się: Pan Tomaszarczyk – redaktor naczelny kwartalników Ptaki Polski oraz FotoNatura, Nadleśnictwo Babimost, Nadl. Cybinka, Nadl. Krzystkowie, Nadl. Lipinki, Nadl. Lubsko, Nadl. Sulechów, Nadl. Świebodzin, Nadl. Torzym, Nadl. Trzciel oraz Nadl. Wolsztyn.**

**Bardzo dziękujemy również Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego w Świebodzinie - Panu Sławomirowi Pawlakowi za udostępnienie sal oraz pomoc w organizacji Konkursu!**

Zainteresowanych zapraszamy do udziału w przyszłorocznym - **XXXI Lubuskim Konkursie Przyrodniczym dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów**, którego tematem wiodącym będą **„Ptaki Polski zagrożone wyginieciem”**, czyli gatunki ptaków, które zostały wpisane do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt oraz ptaki objęte w Polsce ochroną gatunkową.

**Katarzyna Kiaszewicz**

# Przyroda na szali



Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska 30 marca skierował wystąpienie do Prezesa Polskiego Związku Łowieckiego, „w związku z wydarzeniami ostatnich miesięcy wyrażające zaniepokojenie coraz częściej obserwowanym zjawiskiem strzelania do zwierząt objętych ochroną gatunkową”. 10 grudnia 2011 r. belgijscy myśliwi na polowaniu dewizowym zorganizowanym przez Nadleśnictwo Głusko zastrzelili dwa wilki. 18 lutego 2012 w woj. śląskim znaleziono orła przedniego z czeskiego programu reintrodukcji gatunku zastrzelonego ze śrutowej broni myśliwskiej. W ubiegłych latach, zarówno w woj. zachodniopomorskim jak i w podkarpackim, zdarzyło się kilka przypadków „omyłkowego” zastrzelenia żubrów podczas polowania. GDOŚ posiada dane świadczące, że przyczyną śmierci wielu ptaków drapieżnych znajdujących martwych na terenach leśnych jest postrzał z broni myśliwskiej. GDOŚ zwraca się do PZŁ „z prośbą o zwrócenie szczególnej uwagi

na ww. problem” i zwraca uwagę, że choć tego typu przypadki mają miejsce w wyniku działań pojedynczych nieodpowiedzialnych osób, to rzutują na wizerunek społeczny całej społeczności myśliwych.



W kwietniu br. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska przesłał do Komisji Europejskiej zgłoszenie dwóch nowych siedliskowych obszarów Natura 2000 w województwie zachodniopomorskim: Jeziora Weltyńskie PLH 320069 i Jezioro Dobropolskie PLH 320070, a także powiększenia czterech obszarów już istniejących (Gogolice - Kosa PLH 320038, Dolna Odra PLH 320037, Dzicy Las PLH 320060, Wzgórza Bukowe PLH 320020). Tym samym, obszarów siedliskowych Natura 2000 jest w Polsce obecnie 963 (825 siedliskowych i 145 ptasich). Kolejne zgłoszenie nowych obszarów siedliskowych uzupełniających sieć Natura 2000 jest planowane do 30 września tego roku.

Sprawozdanie Zarządu Klubu z działalności w roku 2011.....	1
Nowy Zarząd Klubu.....	11
Białowieskie impresje .....	12
Jakie programy rolnośrodowiskowe po roku 2014? .....	15
GATUNKI NATURA 2000 Mieczyk błotny.....	18
Ochrona czynna muraw galmanowych – historia dobrej współpracy .....	20
Dzień Otwartych Domów Przystępowych w Sudeckiej Stacji Terenowej Klubu Przyrodników – 27 maja 2012.....	24
Końcowy warsztat projektu ochrony mokradeł w Sudetach Środkowych .....	28
Konkursy przyrodnicze dla dzieci i młodzieży .....	30
Przyroda na szali.....	32



Z uwagi na wprowadzenie ochrony danych osobowych, adresy nowych członków Klubu zostały uznane za poufne.



- **Białowieskie impresje – str. 12-14**
- **Jakie programy rolnośrodowiskowe po roku 2014? – str. 15-17**
- **GATUNKI NATURA 2000 Mieczyk błotny – str. 18-19**
- **Ochrona czynna muraw galmanowych – historia dobrej współpracy str. 20-23**
- **Dzień Otwartych Domów Przysłupowych w Sudeckiej Stacji Terenowej Klubu Przyrodników – 27 maja 2012 – str. 24-27**